

Towarzysze! Obywatele! Bracia i siostry! Żołnierze naszej armii i floty! Do was zwracam się, moi przyjaciele!

Wiarołomna inwazja hitlerowskich Niemiec na naszą ojczyznę, rozpoczęta 22 czerwca, trwa. Pomimo bohaterskiego oporu, jaki stawia Armia Czerwona, mimo że najlepsze dywizje wroga i najlepsze jednostki wrogiego lotnictwa zostały rozbite i znalazły swoje miejsce w grobach wykopanych na polu bitwy, wróg nadal kroczy naprzód i rzuca na front coraz to nowe siły. Wojskom hitlerowskim udało się zająć Litwę, znaczną część Łotwy, zachodnią część Białorusi, część zachodniej Ukrainy

. Faszystowskie lotnictwo rozszerza rejony działań swoich bombowców - bombarduje Murmańsk, Orszę, Mohylów, Smoleńsk, Kijów, Odessę, Sewastopol. Nad naszą Ojczyzną zawisło poważne niebezpieczeństwo.

Jak mogło dojść do tego, że nasza wspaniała Armia Czerwona oddała faszystowskim wojskom wiele naszych miast i rejonów? Czy istotnie wojska niemieckie są niezwyciężone, jak trąbią o tym nieustannie faszystowscy pyszałkowaci propagandyści?

Oczywiście, że nie. Historia dowodzi, że nie ma i nie było niepokonanych armii. Armię Napoleona uważano za niezwyciężoną, tymczasem została rozgromiona na przemian przez rosyjskie, angielskie i niemieckie wojska. Niemiecką armię Wilhelma w czasie pierwszej imperialistycznej wojny też uważano za niepokonaną, tymczasem poniosła ona wiele klęsk w walce z rosyjskimi i angielsko-francuskimi wojskami, aż wreszcie została rozbita przez wojska angielsko-francuskie. To samo trzeba powiedzieć o dzisiejszej niemieckiej faszystowskiej armii Hitlera. Armia nie napotkała poważnego oporu na kontynencie europejskim. Dopiero na naszym terytorium napotkała poważny opór. Skoro na skutek tego oporu najlepsze dywizje niemieckiej faszystowskiej armii zostały rozbite przez Armię Czerwoną, oznacza to, że hitlerowska niemiecka armia może być rozbita i zostanie rozbita, tak samo jak zostały rozbite armie Napoleona i Wilhelma.

Jeśli chodzi o to, że część naszego terytorium została zajęta przez faszystowskie wojska niemieckie, wytłumaczyć można to przede wszystkim tym, że wojna faszystowskich Niemiec przeciwko Związkowi Radzieckiemu rozpoczęła się w warunkach korzystnych dla wojsk niemieckich i niekorzystnych dla wojsk radzieckich. Chodzi o to, że armia Niemiec jako kraju prowadzącego wojnę została całkowicie zmobilizowana i 170 dywizji, rzuconych przez Niemcy na ZSRR i skoncentrowanych na granicy z ZSRR, znajdowało się w stanie pełnej gotowości,

czekając tylko na sygnał do rozpoczęcia walki, podczas gdy wojska radzieckie musiały przeprowadzić mobilizację i być przerzucone na granicę. Niemałe znaczenie miała jeszcze i ta okoliczność, że Niemcy faszystowskie niespodzianie i wiarołomnie pogwałciły pakt o nieagresji, podpisany w 1939 roku między nimi i ZSRR, nie licząc się z tym, że zostaną uznane przez cały świat za stronę napadającą. Jest zrozumiałe, że nasz kraj miłujący pokój, nie chcąc brać na siebie inicjatywę złamania paktu, nie mógł postąpić wiarołomnie.

Ktoś może zapytać: jak to się mogło stać, że władze ZSRR zdecydowały się zawrzeć pakt o nieagresji z takimi wiarołomnymi ludźmi i potworami jak Hitler i Ribbentrop? Czy władza radziecka nie popełniła błędu? Oczywiście, że nie! Pakt o nieagresji to pakt pokojowy zawierany przez dwa państwa. Właśnie podpisanie takiego paktu zaproponowały nam w 1939 roku Niemcy. Czy rząd ZSRR mógł odrzucić taką propozycję? Myślę, że żaden miłujący pokój kraj nie może odrzucić pokojowego porozumienia z sąsiednim krajem, nawet jeśli na czele tego kraju stoją takie potwory i ludożercy jak Hitler i Ribbentrop. Wszakże pod jednym bezwzględny warunkiem - jeżeli pakt nie zagraża ani wprost, ani pośrednio integralności terytorialnej, suwerenności i godności państwa miłującego pokój. Jak wiadomo, pakt o nieagresji między Niemcami i ZSRR był takim właśnie paktem.

Co zyskałszy, podpisując z Niemcami pakt o nieagresji? Zapewniliśmy naszemu krajowi pokój na przestrzeni półtora roku i możliwość przygotowania swoich sił, by dać odpór, gdyby faszystowskie Niemcy, łamiąc pakt, zaryzykowały napaść na nasz kraj. To konkretna wygrana dla nas i przegrana dla Niemiec faszystowskich.

Co zyskały, a co straciły Niemcy hitlerowskie, zdradziecko gwałcąc pakt i napadając na ZSRR? Zyskały w pewnym sensie korzystną sytuację dla swoich wojsk na krótką metę, ale straciły pod względem politycznym - pokazały bowiem całemu światu swoje prawdziwe oblicze krwawego agresora. Nie może być cienia wątpliwości co do tego, że krótkotrwała przewaga Niemiec jest tylko epizodem, a olbrzymia korzyść polityczna dla ZSRR jest czynnikiem poważnym i długotrwałym, na jego podstawie można zbudować przyszłe sukcesy militarne Armii Czerwonej w wojnie z Niemcami faszystowskimi.

Oto dlaczego nasza wspaniała armia, cała nasza wspaniała marynarka wojenna, wszyscy nasi lotnicy sokoły, wszystkie narody naszego kraju, wszyscy najlepsi ludzie Europy, Ameryki i Azji, a wreszcie i wszyscy najlepsi ludzie Niemiec potępiają wiarołomne postępowanie niemieckich faszystów i z sympatią odnoszą się do władz ZSRR, popierają działania radzieckiego rządu i widzą, że sprawa nasza jest słuszna, wróg zostanie rozgromiony, że to my odniesiemy zwycięstwo.

Ta wojna została nam narzucona, kraj nasz walczy teraz na śmierć i życie z zawziętym i podstępny wrogiem - niemieckim faszyzmem. Nasze wojska toczą bohaterską walkę z wrogiem, uzbrojonym po zęby w czołgi i samoloty. Armia Czerwona i Czerwona Flota, pokonując niezliczone trudności, z poświęceniem biją się o każdą piędź radzieckiej ziemi. Do boju idą główne siły uderzeniowe Armii Czerwonej, wyposażone w tysiące czołgów i samolotów. Żołnierze Armii Czerwonej odznaczają się bezprzykładnym męstwem. Nasz opór wobec nacierającego wroga jest coraz silniejszy i stale rośnie. Wraz z Armią Czerwoną w obronie Ojczyzny staje cały naród radziecki.

Co jest potrzebne, aby odsunąć niebezpieczeństwo, które zawisło nad naszą Ojczyzną, co należy uczynić, aby rozgromić wroga?

Przede wszystkim nasi ludzie, ludzie radzieccy muszą zrozumieć wielkie niebezpieczeństwo, jakie zagraża naszemu krajowi, muszą wyrzec się wygodnictwa, beztroski, niefrasobliwości czasu pokoju, które były dopuszczalne przed wojną, ale będą miały zgubne skutki obecnie, kiedy to wojna całkowicie zmieniła sytuację. Wróg jest okrutny i bezwzględny. Postawił przed sobą cel zawładnięcia naszą ziemią, zroszoną naszym potem, chce zawładnąć naszym zbożem i ropą naftową, które z takim trudem wydarliśmy ziemi. Postawił sobie za cel przywrócenie władzy obszarników, restaurację caratu, unicestwienie naszej kultury narodowej i narodowej państwowości Rosjan, Ukraińców, Białorusinów, Litwinów, Łotyszy, Estończyków, Uzbeków, Tatarów, Mołdawian, Gruzinów, Ormian, Azerów i wielu innych wolnych narodów Związku Radzieckiego, planuje ich germanizację, chce uczynić z nich niewolników niemieckich książąt i baronów. A więc chodzi o życie lub śmierć państwa radzieckiego, o to, czy narody Związku Radzieckiego będą wolne czy podbite. Ludzie radzieccy muszą to zrozumieć i wyrzec się beztroski, muszą się zmobilizować i przestawić swoją pracę na nowy, wojenny tryb, muszą być bezlitośni dla wroga.

W naszych szeregach nie może być miejsca dla malkontentów i tchórzy, panikarzy i dezertów. Nasi ludzie nie mogą ułęknać się w walce, muszą z oddaniem iść na ojczyźnianą wojnę wyzwolenczą przeciwko faszystowskim ciemnościom. Wielki Lenin, twórca naszego państwa, mówił, że główną cechą ludzi radzieckich powinna być odwaga, męstwo, podejmowanie walki bez strachu, gotowość do walki wraz z całym narodem przeciwko wrogom naszej Ojczyzny. Te wspaniałe cechy bolszewika powinny teraz stać się drogowskazem dla milionów żołnierzy Armii Czerwonej, naszej Czerwonej Floty i wszystkich narodów Związku Radzieckiego.

Musimy bez zwłoki przestawić całą naszą pracę na tryb wojenny, wszystko musimy pod-porządkować potrzebom frontu i naczelnemu zadaniu rozgromienia wroga. Narody Związku Radzieckiego widzą teraz, że niemiecki faszyzm dyszy nieposkromioną nienawiścią do naszej Ojczyzny, która zapewniła wszystkim ludziom pracy wolność i dobrobyt. Narody Związku Radzieckiego muszą stanąć w obronie swoich praw i swojej ziemi przed wrogiem.

Armia Czerwona, Czerwona Flota i wszyscy obywatele Związku Radzieckiego muszą bronić każdej piędzi radzieckiej ziemi, walczyć do ostatniej kropli krwi w obronie naszych miast i wsi, wykazać się odwagą, inicjatywą i sprytem, którym odznacza się nasz naród.

Musimy zorganizować wszechstronną pomoc dla Armii Czerwonej, zapewnić wzmożoną mobilizację sił w jej szeregach, zapewnić jej zaopatrzenie, zorganizować szybki transport żołnierzy i sprzętu wojskowego, szeroką bazę pomocy rannym.

Musimy wzmocnić zaplecze Armii Czerwonej, podporządkować temu całą działalność, zapewnić wzmożoną pracę wszystkich przedsiębiorstw, zakładów produkcyjnych, musimy produkować więcej karabinów, karabinów maszynowych, dział, amunicji, pocisków, samolotów, musimy zorganizować ochronę fabryk, elektrowni, łączności telefonicznej i telegraficznej, udoskonalić obronę przeciwlotniczą w terenie.

Musimy podjąć bezwzględną walkę ze wszelkimi dezorganizatorami zaplecza, dezertierami, panikarzami, defetystami, musimy tępić szpiegów, dywersantów, spadochroniarzy zrzuconych przez wroga, musimy wspomagać działania naszych batalionów karnych. Trzeba liczyć się z tym, że wróg jest podstępny, przebiegły, wprawiony w kłamstwie i rozpowszechnianiu fałszywych pogłosek. Trzeba mieć to na uwadze i nie wolno poddawać się prowokacjom. Pod sąd i przed trybunały muszą w trybie przyspieszonym trafiać wszyscy ci, którzy przez swoje panikarstwo i tchórzostwo utrudniają walkę z wrogiem. I to niezależnie od tego, kim są.

W razie konieczności wycofywania się jednostek Armii Czerwonej należy wycofywać również cały tabor kolejowy, nie wolno pozostawić na pastwę wroga ani jednego parowozu, ani jednego wagonu, nie wolno zostawić przeciwnikowi ani jednego kilograma zboża, ani jednego litra paliwa. Kołchoźnicy powinni zabierać ze sobą bydło, a zboże zdawać organom państwowym, które zajmą się przewiezieniem go na tyły. Cały majątek - w tym metale kolorowe, zboże i paliwo - który nie może zostać wywieziony, powinien być bezwzględnie zniszczony.

Na terenach zajętych przez wroga należy tworzyć oddziały partyzanckie - konne i piesze, tworzyć grupy dywersyjne do walki z formacjami armii wroga, należy wszędzie podejmować wojnę partyzancką, wysadzać mosty, niszczyć drogi, zrywać łączność telefoniczną i telegraficzną, podpalać lasy, magazyny i tabor. Na zajętych terenach należy stworzyć sytuację nie do zniesienia dla wroga i wszelkich jego popleczników, ścigać ich i niszczyć na każdym kroku, udaremniać wszelkie ich działania.

Wojna z Niemcami faszystowskimi to nie jest zwykła wojna. To nie tylko wojna pomiędzy dwiema armiami. To zarazem wielka wojna całego narodu radzieckiego przeciwko faszystowskiemu wojsku niemieckim. Celem tej ogólnonarodowej wojny ojczyźnianej przeciwko faszystowskiemu ciemiężcom jest nie tylko likwidacja zagrożenia, jakie zawisło nad naszym krajem, ale także udzielenie pomocy wszystkim narodom Europy, uginającym się pod jarzmem niemieckiego faszyzmu. W tej wojnie wyzwoleniczej nie będziemy osamotnieni. W tej wielkiej wojnie będziemy mieć wiernych sojuszników - to narody Europy i Ameryki, to także naród niemiecki, zniewolony przez hitlerowskich watażków. Nasza wojna o wolność naszej Ojczyzny złączy się z walką narodów Europy i Ameryki o ich niezależność, o swobody demokratyczne. To będzie wspólny front narodów, występujących w obronie wolności, walczących przeciwko zniewoleniu i zagrożeniu zniewoleniem ze strony faszystowskich armii Hitlera. W tej sytuacji historyczne wystąpienie premiera Wielkiej Brytanii pana Churchilla o pomocy dla Związku Radzieckiego i deklaracja rządu USA o gotowości niesienia pomocy naszemu krajowi, które wzbudzić mogą tylko uczucie wdzięczności w sercach narodów Związku Radzieckiego, są zrozumiałe i znamienne.

Towarzysze!

Nasze siły są nieprzebrane. Rozzuchwalony wróg niebawem się o tym przekona. Wraz z Armią Czerwoną do walki staną tysiące robotników, kolchoźników, inteligentów i będą walczyć z wrogiem, który napadł na nasz kraj. Do walki staną wielomilionowe masy naszego narodu. Ludzie pracy Moskwy i Leningradu już przystąpili do tworzenia wielotysięcznego pospolitego ruszenia, które będzie wsparciem dla Armii Czerwonej. W każdym mieście, zagrożonym najazdem wroga, musimy stworzyć takie pospolite ruszenie, poderwać do walki wszystkich ludzi pracy, aby własną pierśią bronili swej wolności, swojego honoru, swojej Ojczyzny w naszej wojnie ojczyźnianej z niemieckim faszyzmem.

W celu natychmiastowej mobilizacji wszystkich sił narodów ZSRR, w celu odparcia wroga, który zdradziecko napadł na naszą Ojczyznę, stworzono Państwowy Komitet Obrony, w którego rękach skoncentrowano obecnie pełnię władzy w państwie. Państwowy Komitet Obrony przystąpił do pracy i wzywa cały naród do zjednoczenia się wokół partii Lenina-Stalina, wokół rządu radzieckiego, aby wesprzeć Armię Czerwoną i Czerwoną Flotę w dziele zwycięstwa nad wrogiem.

Wszystkie nasze siły na pomoc naszej bohaterskiej Armii Czerwonej, naszej wspaniałej Czerwonej Flocie!

Wszystkie siły narodu do walki z wrogiem!
Naprzód! Do zwycięstwa!